



Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni,  
lecz mocy i miłości,  
i powściągliwości.  
Nie wstydź się więc świadectwa  
o Panu naszym.

II list do Tymoteusza 1:7-8

Kazanie: Misja Kerygma

**KRÓTKA LEKCJA** 

Boży charakter

*Nie wyczerpała się litość Pana, miłość nie zgasła.*

*Lamentacje 3:22*

Jeremiasz, który napisał Treny lub Lamentacje, sporządził tę natchnioną księgę w chwili, gdy naród wybrany utracił ojczyznę i świątynię i poszedł do niewoli babilońskiej. Mimo, że sytuacja była rozpaczliwa, prorok pocieszał się myślą, iż miłosierdzie Boże się nie wyczerpało. Choć Stwórca surowo i sprawiedliwie ukarał swój lud za naruszenie Przymierza, za kult obcych bogów i przelew niewinnej krwi, to jednak Jego łaska była świeża i nowa każdego dnia. Jeżeli spadły na ciebie straszne trudności, to ufaj w łasce Bożej i umacniaj się w nadziei, że łaskawy Bóg odmieni twój los, o ile trwać będziesz w posłuszeństwie wobec Niego.

## PROŚBY O MODLITWĘ

### ▪ **zbawienie:**

- męża Marysi Pietrzak.
- całej rodziny Ewy Brzostek.
- Andrzeja D. (męża Ani).
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Tadeusza W. (taty Joli i Jarka).
- Lilli R. (żony Mirka).
- męża Bogumiły Panfil.
- rodziców Darka Biłdy.
- taty i brata Moniki Czerwonki.
- Justyny J. (żony Marcina Dominika).

### ▪ **zdrowie:**

- Agnieszki Z.
- Kasi K.
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Patrycji i Magdy Owierczuk.
- Marianny i Jerzego Zakrzewskich.
- Alfredy Kopaczel.
- Bogumiły Panfil.

- o błogosławieństwo, pokój i bezpieczeństwo dla Adolat i Dilafruz;
- uzdrowienie i wzrost duchowy Rafała (bratanka Lucyny Tęczy);
- o błogosławieństwa, Boże prowadzenie dla Władysława i Krystyny Plewińskich, będących na misji za granicą;
- o błogosławieństwo, Bożą opiekę i prowadzenie dla Marysi Pietrzak.

## URODZINY

W tym tygodniu urodziny obchodzi:

### 1.08. Gloria Krawczyk

*Życzymy błogosławieństw Bożych!*

## REFLEKSJA

### Odpowiedzialność

*Dzieci moje, piszę wam o tym, abyście nie grzeszyli. Gdyby jednak ktoś zgrzeszył, mamy Orędownika u Ojca, sprac-*

*wiedliwego Jezusa Chrystusa.*

*Pierwszy List św. Jana 2:1*

Apostoł Jan apeluje do nas, byśmy nie grzeszyli. Bardzo ważne jest utrzymywanie siebie w karności. Apostoł Paweł napisał: „Bo jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała - będziecie żyli” (Rzymian 8:13). Jeśli jednak zgrzeszymy, to mamy Orędownika, który wstawia się za nami przed Ojcem Niebiańskim. To Pan Jezus jest naszym Arcykapłanem, Którego ofiara gładzi grzech wszystkich wierzących.



## Chrystus jest nadal Królem

*Autor: David Wilkerson (1931-2011)*

Bóg Ojciec umieścił na tronie Chrystusa jako króla nad wszystkimi narodami i jako Pana Kościoła. Apostoł Paweł pisze, że kiedy Chrystus przyjdzie ponownie: „On objawi w swoim czasie kto jest tym błogosławionym i jedynym Panującym, Królem królów i Panem panów” (1 Tym. 6:15).

Paweł powiada, że nie ma znaczenia to jak rzeczy wyglądają na zewnątrz, bo prawda jest taka, że Bóg poddał wszystko pod stopy Jezusa i On jest królem nad wszystkim. Może wszystko wydaje się być poza kontrolą i może to wyglądać jakby diabeł przejął władzę, ale to nie jest prawda. Jednak wszędzie wokół nas widzimy jak społeczeństwo i władze detronizują Chrystusa – nie chcą uznać Jego autorytetu i królowania. Usunęliśmy Boga z naszych szkół i sądów i lekceważymy Go w ustanawianiu praw. A teraz zbieramy straszne żniwo.

Niestety, moje zatroskanie sięga poza to, że Ameryka odrzuciła autorytet Jezusa. Widzę, że problem w kościele jest o wiele bardziej tragiczny. Jest zrozumiałe, że bezbożni ludzie chcą detronizować Chrystusa; wyszydza i wyśmiewali Jego Imię od Jego urodzenia. Ale jak bardzo to musi smucić Boga, kiedy widzi, że Chrystus jest detronizowany przez tych, którzy nazywają się od Jego Imienia.

Powoli, ale na pewno wielu chrześcijan, kościołów i służb odrzuca

radę Pana. Już nie polegają całkowicie na Jego panowaniu. Zamiast tego zwracają się do mądrości tego świata, do ludzkich praktyk. Obserwowałem z niepokojem jak Kościół stopniowo stawia na tronie mądrość tego świata. Jezus już nie jest źródłem mocy Bożego ludu.

Pozwól, że zadam ci osobiste pytanie: Czy odsunąłeś Chrystusa jako króla twojego serca? Namawiam cię, żebyś umieścił Chrystusa na tronie swojego serca dzisiaj – i żyj!

„Oczy moje podnoszę do góry – skąd pochodzi moja pomoc? Moja pomoc przychodzi od Pana, który stworzył niebo i ziemię” (Psalm 121:1-2).

*Za: worldchallenge.org*

**WYMARZONE  
MAŁŻEŃSTWO**



## Filmoterapia w parach

*Autor: Jan Piotr Ziółkowski*

Chociaż nie jestem fanem kina (niewiele godzin spędziłem przed ekranem), doceniam to, co filmy potrafią wyczyniać w duszy. Jak zmieniają nastawienie, oceny, postępowanie i relacje człowieka.

Ci, którzy mnie znają, wiedzą, że nie jestem filmożercą. Temat filmów – jeden z tych, które rozpalają dyskusję nawet w skrajnie niemrawym towarzystwie – to dla mnie żaden temat. – „A oglądałeś to?” – „A, to... No, fragmenty...” Większość filmów oglądałem „fragmentami” zajęty jakąś pracą na

komputerze, raz po raz zerkając przez ramię, co tam leci w telewizji. Bo tata, bo siostra, bo ktoś włączył. Filmy, które zobaczyłem z czystej miłości do kina, samotnie, mógłbym policzyć na palcach jednej ręki.

Pamiętam, że kiedyś poszedłem do „Wisły” na Żoliborzu bez nikogo pod rękę, żeby obejrzeć „33 sceny z życia” Szumowskiej. To było przyjemne. Pamiętam, że będąc w Wiedniu na Erasmsie, obejrzałem na dziesięciu calach swojego mini-notebooka „Palermo Shooting” – do dziś na szczycie moich ulubionych filmów – obok „Goodbye Lenin”. To chyba tyle (w rezerwie jeszcze trzy palce, jakby ktoś mi chciał coś przypomnieć).

Powodów takiej skromnej konsumpcji mogę podać dwa: po pierwsze, to jest aż półtorej godziny (albo więcej)! Może lepiej byłoby coś w tym czasie przeczytać, napisać, pobiegać, pójść wcześniej spać...? Po drugie, większość filmów mnie nie interesuje, bo są kręcone dla rozrywki. A ja, gdy siadam do oglądania filmu (lub biorę do ręki książkę), zastanawiam się zawsze: czy czegoś się nauczę? Czy skłoni mnie to do istotnych rozważań o życiu? Może chociaż poruszy jakąś czułą strunę duszy, zainspiruje, że można inaczej, lepiej, weselej...? Nie? Ech... to nie warto. Dlatego też wolę kino europejskie od amerykańskiego. I dlatego nigdy nie oglądałem dwa razy tego samego filmu (i nie czytam tej samej książki).

Za to moja żona ma inne podejście do kultury (co nie znaczy gorsze). Łyka książki i filmy „po bożemu”, jak każdy przyzwoity człowiek powinien,

czyli te, które po prostu dobrze opowiadają ciekawe historie. Dlatego woli kino amerykańskie od europejskiego. I powtarza to, co ulubione. Nie może to być głupie, ale znów nie musi być strasznie mądre. Filmy (zaraz za książkami) były i są ulubioną rozrywką A., dlatego często siadaliśmy – jeszcze przed ślubem – razem na kanapie, z laptopem na kolanach, i oglądaliśmy... I tak zostało do dziś, chociaż częściej wybieramy kino, żeby jeszcze uświetnić sukces pt. „mamy czas dla siebie”!

A zatem... coś się zmieniło. Zacząłem oglądać CAŁE filmy. Wziąłem pod uwagę trzecią kwestię: to półtorej godziny spędzone RAZEM, wspólne doświadczenie, przeżycie. A przeżyć nie mierzy się w kategoriach głupie-mądre. One po prostu są: prawdziwe lub puste, silne lub bez znaczenia.

Takim prawdziwym przeżyciem było obejrzenie dwóch filmów, które wybrałem (wybrednie) z rankingu wszech czasów na filmwebie: „Przerwana lekcja muzyki” („Girl, Interrupted”) oraz „Wszystko za życie” („Into the Wild”). Obejrzeliśmy je z A. dzień po dniu (co za luksus!), trochę zmuszeni terminem bezpłatnego zwrotu do naszej ursynowskiej mediateki. Oba z półki „biograficzne” – tak się jakoś złożyło. Ale co ważniejsze, oba sięgały do głębi przeżyć bohaterów, obnażały dusze, pokrzywione, poranione, próbujące jakoś wyjść na prostą, dojść do ładu ze sobą i ze światem. Wędrowki bohaterów to podróże w głąb siebie i z powrotem.

Winona Ryder w „Przerwanej lekcji muzyki” gra dziewczynę, która

trafia do psychiatryka na własne życzenie, tam zaprzyjaźnia się z innymi „wariatkami” (świetna rola Angeliny Jolie), uczy się samoakceptacji i walczy o siebie, swoją tożsamość, „normalność”. Z kolei Chris McCandless a.k.a. Alex Supertramp z „Into the Wild” (w tej roli Emile Hirsch) odbywa podróż przez Stany, dzięki wyprawę (ucieczkę?), właściwie bardziej w przestrzeni duchowej, niż geograficznej.

Nie mogę zdradzić ostatnich scen i kadrów, ale gdy telewizor zgasnął, spojrzałem na A. z bliska – jak zwykle – chociaż było coś nowego w moim spojrzeniu. Uśmiechając się prawie niezauważalnie, patrzyłem w jej oczy, przenosząc wzrok to na jedno, to na drugie, tak jak robi to każdy z nas. Odczułem bardzo silną radość z faktu, który nie był dla mnie niczym nowym, odkryjemy. Po raz kolejny pokazało się, że wiedza i emocje – to dwie różne sprawy. A wiedza podgrzana emocjami – to coś, co zapisuje się w sercu i wywiera wpływ na sposób bycia.

Odczułem radość z faktu, że znam ją – moją żonę – to znaczy tę osobę, która chowa się w jej oczach i znam coraz lepiej i głębiej. Że przytulając ją, prócz ciała przytulałam również (a może przede wszystkim) tego kogoś, kto jest w środku. I że mogę być, obcować, przeżywać coś wspólnie z osobą, która istnieje nie tylko swoim pięknym ciałem, ale też duszą i duchem, które w tym ciele widać i które nim kierują, kształtują je. Nadają mu charakter i wdzięk. Budzą podziw, szacunek, podciągają. I dopiero współbrzmienie wnętrza z fizycznością daje ten niesamowity efekt... spotkania.

Może być tak, że rozumiecie, o czym mówię, ale nie bardzo to czujecie. Ale może poczujecie to samo, kiedy obejrzyjecie jakiś szczególny film. Z kimś bliskim.

PS. Na marginesie: polecam podziwiać kino z głową, i zapoznać się ze stroną [filmoterapia.pl](http://filmoterapia.pl)

Za: [nieboziemia.pl](http://nieboziemia.pl)



### **Irlandzcy politycy chcą reformować Kościół Katolicki**

Na niespełna dwa miesiącem przed papieską wizytą w Dublinie irlandzcy politycy zabierają się do reformy Kościoła. Domagają się kapłaństwa dla kobiet, małżeństw dla homoseksualistów, aborcji w katolickich szpitalach i rezygnacji z chrztów niemowląt.

Najgłośniejszy skandal wybuchł w ubiegłym tygodniu, po tym jak media poinformowały, że minister kultury odprawiła Mszę w katolickiej parafii. Z czasem okazało się, że nie chodziło o Mszę, lecz o to, że Josepha Madigan samowolnie poprowadziła liturgię komunii, po tym jak proboszcz nie stawiał się w sobotę na wieczorną Mszę. Zgorszenie i tak było wielkie, bo pani Madigan słynie z proaborcyjnych poglądów, a przy okazji liturgii zażądała, by Kościół wprowadził kapłaństwo kobiet. Zapowiedziała, że będzie o tym rozmawiać z Papieżem, podczas jego sierpniowej wizyty w Irlandii. Poparł ją w tym premier Leo Varadkar, dla którego kapłaństwo kobiet to równouprawnienie

w miejscu pracy. Przyznał jednak, że na skutek rozdziału państwa od Kościoła są to sprawy, na które on nie ma bezpośredniego wpływu.

Irlandzki premier chce jednak ingerować w katolicką służbę zdrowia. Zapowiedział on, że państwo będzie domagało się od kościelnych szpitali przeprowadzania aborcji. Przygotowywane przez jego rząd aborcyjne ustawodawstwo przewiduje klauzule sumienia dla pracowników medycznych, lecz nie dla instytucji.

Leo Varadkar wypowiedział się również na temat Światowego Spotkania Rodzin, które odbędzie się w sierpniu w Dublinie. Jako czynny homoseksualista podkreślił on, że w papieskim wydarzeniu powinny uczestniczyć rodziny związków jednopłciowych. W podobnym tonie wypowiedziała się również irlandzka minister ds. dzieci i młodzieży, podkreślając, że Światowe Spotkanie Rodzin, nie mogą wykluczać, izolować i ranić jakiegokolwiek rodziny.

Do krytyki katolickiego nauczania przyłączyła się również była prezydent Irlandii Mary McAleese. Organizatorom Światowego Spotkania Rodzin zarzuciła zamknięcie na związki jednopłciowe. Jej zdaniem katolickie nauczanie o homoseksualizmie jest po prostu złe. Obecnego Papieża krytykuje za zamknięcie dyskusji o kapłaństwie kobiet. Od Kościoła domaga się ponadto rezygnacji z chrztów niemowląt. Jej zdaniem jest to pogwałcenie wolności sumienia.

*Za: chrzescijanin.pl*

## BIBLJNE ROZWAŻANIA DLA NASTOLATKA



### Aby się dobrze działo

*„Postępujcie całkowicie tą drogą, którą wam nakazuje, aby się wam dobrze działo!”*

*Księga Jeremiasza 7:23b*

Od wieków ludzie szukają recepty na dobre życie. Dlatego też powstają różne prądy filozoficzne, religie, sposoby medytacji. Ludzie szukają daleko, a prawda jest tuż pod ręką. Wystarczy otworzyć Pismo Święte. Tam znajdziesz odpowiedź na pytanie, co zrobić, żeby twoje życie było dobre, żeby ci się powodziło. Masz postępować całkowicie tą drogą, którą Pan Bóg ci nakazuje. Czyli masz robić to, czego Bóg od ciebie oczekuje nie tylko w momentach, kiedy jest to dla ciebie wygodne, ale także wtedy, kiedy inni ludzie będą na ciebie dziwnie patrzeć lub nawet wyśmiewać cię. Powinieneś nie tylko troszkę iść Jego drogą, ale w 100%. A skąd możesz wiedzieć, jaka jest Boża droga? Oczywiście z Biblii. Czytaj ją więc wytrwale, szukaj wskazówek na życie i proś Pana Boga, by pomógł ci postępować tak, jak On tego od ciebie oczekuje. Powodzenia!

### Do refleksji:

1. Czy regularnie czytasz Pismo Święte?
2. Czy jest coś, co sprawia Ci trudność w lekturze Słowa Bożego?
3. Z jakim skutkiem stosujesz Boże Słowa w swoim życiu?

**Nie użalaj się nad sobą**

Autor: Joyce Meyer

*„Jestem bowiem świadomy zamiarów, jakie zamýsłam co do was – wyrocznia Pana – zamiarów pełnych pokoju, a nie zguby, by zapewnić wam przyszłość, jakiej oczekujecie”.*

Ks. Jeremiasza 29:11 (BT)

Użalanie się nad sobą to negatywna emocja, która nas wyniszcza. Czyni nas ślepymi na błogosławieństwa, których dostępujemy, i na możliwości, które stoją przed nami, a także pozbawia nas nadziei na przyszłość. Ludzie, który litują się nad sobą, myślą w ten sposób: „Dlaczego miałbym w ogóle próbować coś zrobić? I tak mi się nie uda”.

Użalanie się to posunięte do granic możliwości skupianie się na własnej osobie – w rzeczywistości więc można nazwać je bałwochwalstwem. Kiedy pozwalamy sobie na biadolenie nad sobą, w gruncie rzeczy odrzucamy miłość Boga i Jego zdolność do przemiany naszego życia.

Chciałabym zachęcić cię, byś nie zmarnował ani jednego, kolejnego dnia twojego życia na użalanie się. Gdy tylko stracisz nadzieję i zaczniesz nad sobą płakać, przestań, weź się w garść i głośno powiedz: „Nie będę się nad sobą żalił. Być może mam teraz trudny okres, ale nie pozwolę, by opuściła mnie nadzieja na lepsze jutro!”.

Boże plany dla ciebie zawsze są dobre i możesz czerpać z nich nadzieję na przyszłość. Chwyć się jej mocno i mężnie broń, gdy wróg będzie próbował wytrącić ci ją z rąk, a zobaczysz, że w twoim życiu złączą się cudowne rzeczy.

Za: [tv.joycemeyer.org](http://tv.joycemeyer.org)

---

**WSPIERAJMY MISJE** 

Zachęcamy do finansowego wspierania misjonarzy. Każda złotówka jest ważna!

Misje prowadzone na wschodzie, Tłumaczenia Biblii	Nr konta: <b>32 1050 1096 1000 0001 0178 4874</b> Biblijne Stowarzyszenie Misyjne ul. Cieszyńska 47, 43-450 Ustroń
Misje prowadzone na Bliskim Wschodzie przez zbór w Rabce.	Nr konta: <b>93-10203466-0000950200296608</b> z dopiskiem: „Misje” Kościół Chrześcijan Baptystów ul. Roztoki 9, 34-700 Rabka-Zdrój
Misja w Yorku (Wielka Brytania) Krystyna i Władysław Plewiński	Nr konta: <b>06 1020 3639 0000 8302 0011 6152</b> z dopiskiem: „Wsparcie misji w Yorku” Władysław Plewiński
Fundacja SNAP - stop narkomanii, alkoholizmowi, przemocy. Piotr Stępnia	Nr konta: <b>43 1090 2590 0000 0001 3365 6687</b> BZ WBK

## WAŻNE INFORMACJE

<b>PASTOR</b>	Arkadiusz Jurgielajtis, tel.: 517 524 520 e-mail: <a href="mailto:jurgielajtis@op.pl">jurgielajtis@op.pl</a>
<b>CZŁONKOWIE RADY ZBORU</b>	Władysław Plewiński, Oleg Owierczuk, Michał Karczewski
<b>BIBLIOTEKA</b>	Ania Jurgielajtis, Kasia Werkowska
<b>REDAKCJA STRONA WWW</b>	Marta Jurgielajtis, tel.: 509 963 995, e-mail: <a href="mailto:jurgielka@gmail.com">jurgielka@gmail.com</a> <a href="mailto:admin@kz.ketrzyn.pl">admin@kz.ketrzyn.pl</a>
<b>NABOŻEŃSTWA</b>	Niedziela: godz. 10 <sup>00</sup> , środa: godz. 18 <sup>00</sup> .
<b>SPOTKANIE MODLITEWNE</b>	Codziennie (z wyjątkiem środy): godz. 20 <sup>00</sup> oraz w niedzielę: godz. 8 <sup>00</sup> .
<b>GRUPA DOMOWA</b>	Przerwa wakacyjna.
<b>BOSKIE DZIEWCZYNY</b>	Spotkania dla kobiet ruszają od września.
<b>COFFE HOUSE</b>	Reszel, wtorek, godz.: 16 <sup>00</sup> .
<b>SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. I)</b>	WAKACJE ☺
<b>SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. II)</b>	WAKACJE ☺
<b>SZKÓŁKA NIEDZIELNA (zerówka i kl. I-III)</b>	WAKACJE ☺
<b>GRUPA NAJMŁODSZYCH</b>	WAKACJE ☺
<b>KONTO BANKOWE</b>	Mazurski Bank Spółdzielczy S.A. Giżycko 77 9343 0005 0013 8569 2000 0010
<b>ADRES</b>	ul. Powstańców Warszawy 33, 11-400 Kętrzyn
<b>WWW</b>	<a href="http://www.kz.ketrzyn.pl">www.kz.ketrzyn.pl</a>
<b>EMAIL</b>	<a href="mailto:betel@kz.ketrzyn.pl">betel@kz.ketrzyn.pl</a>

Biuletyn jest bezpłatnym tygodnikiem Kościoła Zielonoświątkowego w Kętrzynie